

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**SKĘPE**Najlepsi w rankingu
„Wspólnoty”

str. 3

REGION/KRAJ

Koniec epidemii

str. 4

SKĘPE

Upamiętnili druhów

str. 5

DOBRZYŃ NAD WISŁĄOficjalnie rozpoczęli
sezon

str. 8

CZWARTEK
12 MAJA 2022

ISSN: 1689-8664

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 19/2022 (686)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Wandale plądrują miasto i gminę

SKĘPE ➤ W majowy weekend chuliganom nie oparły się ławki w skępskim parku, wcześniej pomalowany został nowy pomost na Jeziorze Wielkim. O czujność obywatelską do mieszkańców i reagowanie na niszczenie mienia publicznego apeluje wóldarz Piotr Wojciechowski



– W weekend zostały zdemolowane, wyrwane łącznie z cokołami, które je przytwierdzały, ławki w Borku – informuje Piotr Wojciechowski, wóldarz Skępego. – Naprawiają to nasi pracownicy. Mówimy też dużo o naszym kąpielisku, jedynym w powiecie lipnowskim, na którym zapewniamy pełne bezpieczeństwo obecnością tam znajdujących się ratowników

wodnych, wybudowany został nowy pomost, czynimy starania, by to miejsce dalej uatrakcyjnić. Pomost jeszcze dobrze nie został oddany do użytku, a już został zdemolowany. Malowane są różne napisy. Nie wiem jak nazwać takie zachowanie. Apeluję do wszystkich o zwracanie uwagi na takie akty. Jest to nie do przyjęcia, policjanci nie są w stanie wszędzie przebywać.

Podobnie jest z przystankami i innymi miejscami użyteczności publicznej. Przystanki są niszczone, nasi pracownicy często je malują i odnawiają. Zwracam się do mieszkańców o obywatelski obowiązek. Zwracamy uwagę, nie przechodźmy obojętnie, bo to co zostaje zniszczone, jest wykonane trudem wielu naszych pracowników ze środków publicznych. Otrzymujemy też zdjęcia pomalowanych znaków, wykonujemy teraz czyszczenie tych znaków, a to przecież są także nasze środki. Proszę więc bardzo o zwracanie na to uwagi. Zbliża się sezon wypoczynkowy, naszą gminę będzie odwiedzało wielu gości, turystów i dlatego apeluję, wspólnie zadbajmy o jak najlepszy wizerunek naszego miasta i gminy.

Obywatelska czujność mieszkańców, patrole piesze policji i monitoring mogą zaradzić problemowi, który staje się zmartwieniem malowniczej gminy Skępe.

dokończenie na str. 3**Powiat**

Majówka na podwójnym gazie

Policjanci sprawdzali prędkość kierowców m.in. na terenie Lipna. Na ulicy Okrzei, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h godzinę, kierujący oplem miał na liczniku ponad 100 km/h!



Policjanci drogówki w niedzielę (01.05) sprawdzali czy kierujący autami na terenie Lipna stosują się do obowiązujących limitów prędkości. Kierujący oplem mężczyzna poruszający się ulicą Okrzei przekroczył dozwoloną prędkość jazdy o 69 km/h. Na znak do zatrzymania wydany przez umundurowanego funkcjonariusza zamiast zatrzymać pojazd, przyspieszył i zaczął uciekać.

– Podczas pościgu nie stosował się do przepisów drogowych, stwarzając zagrożenie, m. in. wyprzedzając na przejściu dla pie-

szych! Został zatrzymany po wjechaniu na jedną z posesji. Okazało się, że 20-latek był pijany. W organizmie miał ponad 1,8 promila alkoholu. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach wyszło na jaw, że nieodpowiedzialny kierowca nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami, a jego auto nie ma ważnych badań technicznych. Na domiar złego nie było to jego pierwsze przestępstwo drogowe, bo w marcu bieżącego roku mieszkaniec Lipna także wsiadł za kółko po alkoholu – podaje KPP Lipno.

dokończenie na str. 3

W 231. rocznicę uchwalenia konstytucji

LIPNO ▶ We wtorkowe przedpołudnie 3 maja mszą świętą w lipnowskiej farze rozpoczęły się miejskie obchody święta konstytucji, kontynuowane częścią oficjalną z muzycznymi akcentami patriotycznymi na Placu Dekerta

– Co roku w parku miejskim, pod pomnikiem niepodległości oddajemy hołd naszym bohaterom – mówił Paweł Banasik, burmistrz Lipna. – W tym roku spotykamy się w innym miejscu, również w innych okolicznościach. Dzisiaj ponownie jesteśmy świadkami agresji Rosji w sąsiednim kraju, w Ukrainie, podstawą tej wojny jest żądza dominacji i panowania nad innymi. Mówimy głośno „nie dla tej wojny”. Nikt nie ma prawa odbierania wolności i suwerenności innemu krajowi, nic nie usprawiedliwia decyzji o rozpoczęciu inwazji wojskowej na niepodległy kraj, bombardowania osiedli mieszkalnych, szkół, przedszkoli, szpitali. Solidaryzujemy się z narodem ukraińskim doświadczonym cierpieniem i wspieramy wszelkie wysiłki zmierzające do szybkiego zakończenia wojny, do przywrócenia pokoju, do rychłego powrotu uchodźców do własnych domostw i rodzin. Dziękuję naszym mieszkańcom za hojną pomoc uchodźcom. Konstytucja 3 maja powinna być dla nas wzorem myślenia o odpowiedzialności za



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

państwo i troski o dobro wspólne.

W lipnowskich uroczystościach uczestniczyli: Aneta Jędrzejewska z zarządu województwa kujawsko-pomorskiego, Donald Zieliński reprezentujący posłankę na sejm RP Joannę Borowiak, szefowie straży

i policji, radni miejscy z Grzegorzem Koszczką na czele, zastępca wójta gminy Lipno Kazimierz Mątownski i radni gminni, lipnowscy samorządowcy z wóldarzem Pawłem Banasikiem na czele, dyrektorzy jednostek miejskich i szkół

oraz przedszkoli, proboszcz parafii WNMP ks. Mirosław Korytowski.

– W historii każdego narodu są takie momenty, które stanowią fundament państwa, o których można powiedzieć, że ukształtowały naród, jego tożsamość i jego

kulturę – mówiła Aneta Jędrzejewska, członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego. – Taki kluczowy moment miał miejsce 231 lat temu, gdy marszałek sejmu czteroletniego przeprowadził uchwalenie konstytucji. Twórcy konstytucji pokazali, że Polska może być krajem nowoczesnym i samodzielnym. Stała się natchnieniem do walki o niepodległość, była iskrą nadziei na niepodległość.

Uroczystość uświetniła swoją obecnością kompania honorowa OSP w Lipnie z druhem Jerzym Fydrychem na czele, MDP OSP w Lipnie oraz harcerze z I Drużyny „Trójkolorowe szeregi” i członkowie Małej Armii. Muzyczną oprawę zapewnili młodzi lipnowianie: Natalia Pawłowska z klasy drugiej Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipnie, Karolina Górzyńska ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Lipnie, Mateusz Kamiński ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Lipnie oraz Zuzanna Blanka Gulcz reprezentująca Miejskie Centrum Kulturalne w Lipnie.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Skępe

Obchody w sanktuarium

We wtorek 3 maja skępskie uroczystości upamiętniające rocznicę uchwalenia konstytucji odbyły się w miejscowym sanktuarium.

Msza święta w intencji ojczyzny celebrowana przez o. bernardynów oraz montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej im. Gustawa Zielińskiego w Skępem poprzedziły złożenie kwiatów i zapalenie zniczy

przed pomnikiem przez władze miasta i gminy z burmistrzem Piotrem Wojciechowskim i przewodniczącym rady miejskiej Januszem Kozłowskim na czele, przedstawicieli Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem z dyrektorem

Jerzym Kowalskim oraz reprezentację przedszkoli miejsko-gminnych w osobach dyrektorów: Małgorzaty Grzywińskiej i Iwony Małkiewicz.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Najlepsi w rankingu „Wspólnoty”

SKĘPE ▶ Pierwsze miejsce w powiecie lipnowskim w zakresie wydatkowania środków unijnych i drugie miejsce w inwestowaniu zajęło miasto i gmina Skępe w rankingu przygotowanym przez jeden z tygodników ogólnopolskich



– Odczuwamy dumę i radość z tego, że zajmujemy czołowe lokaty w dziedzinie inwestycji i pozyskiwania środków unijnych, wbrew niektórym złośliwym twierdzeniom złośliwych ludzi – zauważa Janusz Kozłowski, przewodniczący Rady Miejskiej w Skępie.

Ranking poznali rajcy i mieszkańcy w czasie sesji rady miejskiej w miniony czwartek. To niewątpliwa okazja do zadowolenia i motywacja do dalszej pracy na rzecz rozwoju swojej małej ojczyzny i jej mieszkańców.

– Pierwszy ranking dotyczy wydatków inwestycyjnych w latach 2018-2020 i wydatki te są przeliczane na jednego mieszkańca każdej z gmin – informu-

je Krzysztof Jaworski, wiceburmistrz miasta i gminy Skępe. – Na pierwszym miejscu jeśli chodzi o inwestycje jest gmina Chrostkowo z kwotą 1114 złotych, drugie miejsce zajmuje miasto i gmina Skępe z kwotą 998 złotych. Kolejne miejsce to gmina Lipno – 865 złotych, miasto i gmina Dobrzyń nad Wisłą – 864 złote, gmina Tłuchowo – 763 złote, gmina Bobrowniki – 745 złotych, gmina Wielgie – 533 złote, gmina Kikół – 359 złotych, miasto Lipno – 300 złotych, powiat lipnowski – 110 złotych. Uwzględniliśmy w tych rankingach wszystkie gminy z powiatu lipnowskiego i powiat jako jednostkę samorządu terytorialnego.

Tygodnik „Wspólnota” jest

autorem rankingu. Znajdują się w nim wszystkie jednostki samorządowe z kraju. Oprócz wydatkowania środków na inwestycje skępscy samorządowcy zwracają uwagę na pozyskiwanie środków unijnych na inwestycje, bo tutaj są najlepsi spośród gmin i miast w naszym powiecie.

– Jeśli chodzi o wydatkowanie środków unijnych to okres ten obejmuje lata 2014-2019 i również jest to przeliczone na jednego mieszkańca – podkreśla Krzysztof Jaworski, zastępca wójdarza miasta i gminy Skępe. – I tu na pierwszym miejscu znajdujemy się my jako miasto i gmina Skępe z kwotą 726 złotych, dalej gmina Bobrowniki – 699 złotych, gmina Kikół – 625 złotych, gmina Lipno – 581 złotych, gmina Wielgie – 557 złotych, gmina Tłuchowo – 481 złotych, gmina Chrostkowo – 397 złotych, miasto Lipno – 370 złotych, miasto i gmina Dobrzyń nad Wisłą – 359 złotych i powiat lipnowski – 116 złotych. Myślę, że możemy być jako samorząd, zarówno pan burmistrz jak i wszyscy uczestniczący w przygotowaniu i realizacji budżetu, bardzo dumni i zadowoleni z tych wyników, które jako gmina osiągnęliśmy na tle powiatu lipnowskiego.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Skępe

Wandale plądrują miasto i gminę



dokończenie ze str. 1

Dziki wysypiska śmieci czy dewastacja przystanków to najczęściej odnotowywane wybryki, ale pojawiają się kolejne z niszczeniem infrastruktury

publicznej łącznie.

– Inwestujemy, czynimy naszą gminę i miasto bardziej przyjaznymi dla mieszkańców, dbamy o wizerunek naszych miejscowości – zapewnia bur-

mistrz miasta i gminy Skępe Piotr Wojciechowski. – Nie po raz pierwszy zwracam uwagę na zaśmiecanie naszej gminy. Śmieci są po prostu wywożone do lasów i nie tylko, co wpływa bardzo źle na wizerunek i też świadczy o tym jak podchodzimy do swoich obowiązków. Mieszkańcy mają przecież poświadczone deklaracje, a mimo wszystko zaśmiecają teren gminy. Teraz do zaśmiecania doszły jeszcze nowe elementy, czyli dewastacja mienia i niszczenie tego, co z trudem wykonują nasi pracownicy i wyłonione przez nas w przetargach i za środki publiczne firmy realizujące przedsięwzięcia.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Majówka na...

dokończenie ze str. 1

W poniedziałek (02.05) mężczyzna usłyszał zarzuty za dwukrotną jazdę w stanie nietrzeźwości (24.03.2022 i 01.05.2022) oraz za niezatrzymanie się do policyjnej kontroli. Prokurator zdecydował o zapłacie przez niego pięciotysięcznego poręczenia majątkowego, objął go policyjnym dozorem, zakazał opuszczania kraju oraz nałożył na 20-latkę nakaz powstrzymania się od prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mężczyźnie grozi dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, zapłata 10-tysięcznego świadczenia pieniężnego i nawet do 5 lat pozbawiania wolności.

Nieodpowiedzialnych kierujących w czasie majowego weekendu było więcej. W sobotę (30.04) w Wielgim policjanci zatrzymali do kontroli kierującego motorowerem, który nie używał kasku ochronnego. 37-latek oprócz wykroczenia popełnił także przestępstwo, bo w organizmie miał ponad 1,8 promila alkoholu. Wcześniej sąd zakazał mu prowadzenia pojazdów mechanicznych wymagających ka-

tegorii B, tym razem może objąć go całkowitym zakazem prowadzenia pojazdów. Policjanci zatrzymali mu dowód rejestracyjny, bo pojazd nie miał ważnych badań technicznych.

Kolejnego dnia nietrzeźwy prowadzący fiata wpadł w ręce policjantów w Białowieżynie. 25-latek miał ponad promil alkoholu w organizmie. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy i dowód rejestracyjny, bo on również nie miał ważnych badań pojazdu. Tego samego dnia w Jasieniu policjanci skontrolowali kierowcę Leona. 32-latek miał ponad trzy promile alkoholu w organizmie!

Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi do 2 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów i wysokie świadczenie pieniężne. Na koszty narazili się także nietrzeźwi cykliści, którzy nie byli w stanie zrezygnować z jazdy rowerem po spożyciu alkoholu. Za popełnienie tego wykroczenia otrzymali wysokie, czterocyfrowe mandaty karne.

(ak),
fot. ilustracyjne

Skępe

Strażacy ze wsparciem finansowym

Radni miejscy jednogłośnie uchwalili wysokości ekwiwalentu za udział w akcjach ratowniczych i szkoleniach dla strażaków ratowników z jednostek OSP w mieście i gminie Skępe.

– Strażak ratownik OSP, który uczestniczył w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniu otrzymuje niezależnie od otrzymanego wynagrodzenia ekwiwalent pieniężny, którego wysokość ustala się nie rzadziej niż raz na dwa lata – mówi Anna Olszewska z Urzędu Miasta i Gminy Skępe. – Są to kwoty: 18 złotych za każdą rozpoczętą godzinę od zgłoszenia wyjazdu z jednostki ochotniczej straży pożarnej

w działaniu ratowniczym lub akcji ratowniczej i 5 złotych za każdą rozpoczętą godzinę od zgłoszenia wyjazdu z tytułu uczestnictwa w szkoleniu lub ćwiczeniu.

Ekwiwalent pieniężny jest wypłacany druhom z budżetu miasta i gminy Skępe. Unormowania te reguluje ustawa z grudnia 2021 roku o ochotniczych strażach pożarnych.

Lidia Jagielska

OGŁOSZENIE

KURCZAKI Z RUŻA

**SPRZEDAŻ
W TERMINIE
od 23.05.2022
do 28.05.2022**

**Zapraszamy
i życzymy
smacznego!**



**Burkwicz
tel. 54 280 19 22
kom. 606 110 483**

Koniec epidemii

REGION/KRAJ ▶ 16 maja stan epidemii w naszym kraju zostanie przekształcony w stan zagrożenia epidemicznego. Covid leczony będzie tak, jak inne choroby płuc, a jedynym obostrzeniem pozostanie obowiązek noszenia maseczek w szpitalach i przychodniach

-Covid staje się chorobą leczoną bez specjalnego trybu -informuje Adam Niedzielski, minister zdrowia -Nie ma już wydzielonych szpitali ani oddziałów covidowych, pacjenci leczeni są zwykłym trybem, a finansowanie odbywa się tak, jak w przypadku innych chorób płuc. Prawdopodobieństwo powrotu obostrzeń covidowych jest niskie.

Wszystkie obostrzenia covidowe zostały zniesione. Jedynym obowiązkiem pozostało zakrywanie nosa i ust w placówkach ochrony zdrowia, czyli wszelkiego rodzaju przychodniach, szpitalach, etc.

W najbliższy poniedziałek zniknie też z porządku prawno-sanitarnego naszego kraju stan epidemii. Zastąpi go stan zagrożenia epidemicznego.

-Obecnie liczba dziennych zakażeń jest poniżej tysiąca, a na świecie nie ma żadnej alertowej mutacji koronawirusa -argumentuje zniesienie stanu epidemii minister Adam Niedzielski -Prawdopodobnie testem będzie wrzesień. Jeżeli jednak nie pojawi się żadna nowa mutacja, to zwiększenie ryzyka dla ochrony zdrowia będzie niskie. Polski system jest bardzo



dobrze przygotowany na taką ewentualność (powrotu do stanu epidemii -przyp. red.). Jest ryzyko, ale sytuacja zmierza w dobrym kierunku.

Ryzyko zakażeń jest i jest ono widoczne w raportach. Każdego dnia zakażają się koronawirusem i umierają kolejni pacjenci. Odnotowania warte jest także to, że wiele osób zakaża się powtórnie. Dotychczas, od 4 marca 2020

roku zakażyło się w Polsce 6 000 416 osób, w tym 87 874 pacjentów przechorowało powtórnie covid. Zmarło w Polsce z powodu koronawirusa 116 138 osób. I każdego dnia, mimo wiosennej aury i zniesieniu kwarantanny, obowiązku testowania, etc., przybywa w kraju co najmniej 200 nowych zakażeń, a wykonuje się około 6 tysięcy testów (dane na 8 maja).

Odpowiedzialni na sytuację

epidemiczną rzadko informują o liczbie nowych zakażeń, a jeszcze rzadziej o potrzebie szczepień. Wciąż jedynym sposobem na uniknięcie ciężkiego przechorowania lub śmierci w starciu z koronawirusem są szczepienia. I można je wykonywać bezpłatnie. Wystarczy zarejestrować się pod numerem 989 wybierając dowolny punkt szczepień i dogodną datę.

Dotychczas, do 8 maja 2022 roku, zaszczepiło się w Polsce 22 460 681 osób, dawkę przypominającą przyjęło już tylko 11 745 605 osób. W naszym województwie jest to tylko 1 053 693 w pełni zaszczepionych. Obecnie w całym kraju dziennie wykonuje się około 4 tysięcy szczepień, w województwie kujawsko -pomorskim około 200.

Od 20 kwietnia 80 -latkowie i starsi Polacy mają zalecenie do przyjmowania już czwartej dawki szczepienia przeciw covid. To samo dotyczy osób młodszych z obniżoną odpornością.

Zachęcamy do szczepienia. Oby zniesienie stanu epidemii i przywołany w ubiegłym tygodniu na konferencji prasowej przez ministra Niedzielskiego wrzesień nie były tragicznym dla zdrowia Polaków testem. Szczepmy się, by stawić czoła jesieni koronawirusowi. Zniesienie urzędniczego stanu epidemii i przekształcenie go w stan zagrożenia epidemicznego nie zlikwidowało niestety groźnego na całym świecie koronawirusa.

tekst i fot.
Lidia Jagielska

Bobrowniki

Mieszkańcy świętowali

W wtorek 3 maja br. odbyły się gminne obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja połączone z obchodami Dnia Strażaka.



Uroczystości rozpoczęto mszą św. w kościele p.w. św. Anny w Bobrownikach. Oprawę liturgii przygotowali przedstawiciele samorządu gminy Bobrowniki. Mszy św. koncelebrowanej

przewodniczył proboszcz ks. prof. dr hab. Zdzisław Pawłowski. Po mszy wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej im. Karola Wojtyły w Bobrownikach, wykonując krótkie przedstawienie

upamiętniające uchwalenie Konstytucji 3 maja. Potem nastąpił przemarsz pod dom strażaka, gdzie odbył się uroczysty apel wraz z poświęceniem i przekazaniem sztandaru młodzieżowej grupie pożarniczej.

Głos zabrali: wójt gminy Bobrowniki Jarosław Jacek Poliwko i Tadeusz Grzegorzewski – prezes zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP w Bobrownikach, którzy podziękowali druhom za bezinteresowną działalność na rzecz ochrony życia, zdrowia i mienia mieszkańców gminy. Następnie ks. proboszcz wraz z zebranymi odmówił modlitwę za pomordowanych w obronie ojczyzny. Potem delegacje złożyły kwiaty na mogile 23 Polaków z gmin Bobrowniki i Kłokock. Oprawę muzyczną uroczystości zapewniła orkiestra OSP Bobrowniki.

(ak),
fot. UG Bobrowniki

Tłuchowo

W rocznicę konstytucji

Mieszkańcy gminy Tłuchowo wzięli udział w obchodach Święta Narodowego Trzeciego Maja. Upamiętnili w ten sposób 231. rocznicę uchwalenia konstytucji majowej.



W gminie Tłuchowo obchody upamiętniające uchwalenie Konstytucji 3 maja rozpoczęły się o godz. 9.20, kiedy to przed budynkiem urzędu gminy wyruszył uroczysty orszak do Pomnika Poległych i Pomordowanych w czasie II wojny światowej. Tam po odśpiewaniu hymnu przy akompaniamencie Gminnej Orkiestry Dętej, odbył się apel, podczas którego delegacje złożyły kwiaty

i znicze, oddając hołd walczącym w obronie ojczyzny. Następnie mieszkańcy zgromadzili się przed symbolicznym grobem strażaków, znajdującym się na cmentarzu parafialnym. Tam także zapłonęły znicze. O godz. 10.00 strażacy, samorządowcy i przedstawiciele szkół wzięli udział w mszy św. w intencji ojczyzny.

(mb-g),
fot. nadesłane

Upamiętnili druhów

SKĘPE 3 maja na skępskim cmentarzu parafialnym odsłonięty został pamiątkowy obelisk poświęcony zmarłym strażakom-ochotnikom z miasta i gminy Skępe. Uroczystość poprzedziła msza święta w miejscowym sanktuarium, a po niej odznaczenia otrzymali wybitni druhowie



Tegoroczny dzień strażaka zapisał się trwale w historii, bowiem na cmentarzu został odsłonięty obelisk poświęcony zmarłym druhom. W uroczystości uczestniczył kapelan strażaków ks. Andrzej Zakrzewski oraz proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Skępem ks.

Roman Murawski, władze samorządowe Skępego z burmistrzem Piotrem Wojciechowskim na czele i powiatu lipnowskiego z Anną Smużewską, przewodniczącą rady powiatu, druhowie i mieszkańcy. Nie zabrakło szefa KP PSP w Lipnie st. bryg. Piotra Rutkowskiego oraz

prezesa ZOP ZOSP RP Zbigniewa Agacińskiego.

Obelisk jest darem druha Józefa Jagasa z Wioski w gminie Skępe, napisy i przygotowanie do wmurowania wykonała firma z Płocka. Zamontowali pomnik samodzielnie skępscy strażacy. 3 maja delegacje złożyły przy miejscu pamięci kwiaty i zapaliły znicze.

Dzień strażaka to także czas podsumowań i podziękowań. Brązowymi medalami odznaczeni zostali druhowie: Kamil Ozimkowski, Tomasz Sz wajkowski oraz Krzysztof Śliwiński z OSP w Skępem, a jednostki OSP w Wólce: Bartłomiej Topolewski, Antoni Tybuszewski, Jacek Wykrętowicz i Jarosław Daczkowski.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Skępe Nikodem rekordzistą Guinnessa

1 maja na wrocławskim Rynku utwór Jimiego Hendriksa „Hej Joe” zagrało wspólnie 7676 gitarzystów z całej Polski, ustanawiając tym samym gitarowy rekord Guinnessa. Jednym z muzyków wpisanych do księgi rekordów Guinnessa jest Nikodem Gładkowski ze Skępego, uczeń lipnowskiej Publicznej Szkoły Muzycznej Pierwszego Stopnia.



– Pomysł, żeby uczestniczyć w tym wydarzeniu, zrodził się u nas niespodziewanie – opowiada nam Agnieszka Gładkowska, mama młodego gitarzysty. – Dla mojego syna Nikosi gitara jest bardzo bliska, uczęszcza bowiem do Publicznej Szkoły Muzycznej w Lipnie już drugi rok. Jest uczniem pana Marka Malinowskiego, nauczyciela gry na gitarze klasycznej. Nikoś uwielbia grać na gitarze, zaraził się tą pasją i zapałem od swojego nauczyciela, ja mówię po prostu, że połąknął bakcyla.

Gitarowy rekord Guinnessa to cykliczna impreza odbywająca się co roku na początku maja we Wrocławiu. Uczestniczą w niej gitarzyści, którzy wspólnie wykonują utwór Jimiego Hendriksa „Hej Joe”. Pomysłodawcą imprezy jest Leszek Cichoński. Pierwsze gitarowe granie odbyło się w 1997 roku w Zakrzewie. Wtedy „Hey Joe” zabrzmiało strunami 17 gitar. Pierwsza oficjalna natomiast edycja gitarowego rekordu Guinnessa w Polsce odbyła się w 2003 roku we Wrocławiu. Wtedy zagrało wspólnie na scenie 588 gitarzystów. W 2022 roku padł rekord, na scenie na wrocławskim Rynku zagrało 7676 gitarzystów, w tym reprezentant Skępego i lipnowskiej szkoły muzycznej Nikodem Gładkowski.

– Udział w takim wydarzeniu, spotkanie z tak wieloma gwiazdami muzyki z Polski i nie tylko z pewnością wpłynie pozytywnie na jego rozwój – przyznaje pani Agnieszka. – Zagrać wspólnie z 7675 gitarzystami „Hey Joe” Jimiego Hendriksa na wrocławskim Rynku, pobić rekord świata i znaleźć się w Księdze Rekordów Guinnessa to super przygoda. Serdecznie zachęcam wszystkich gitarzystów do udziału w tym magicznym wydarzeniu za rok, jest kolejny rekord do pobicia.

– Udział w takim wydarzeniu, spotkanie z tak wieloma gwiazdami muzyki z Polski i nie tylko z pewnością wpłynie pozytywnie na jego rozwój – przyznaje pani Agnieszka. – Zagrać wspólnie z 7675 gitarzystami „Hey Joe” Jimiego Hendriksa na wrocławskim Rynku, pobić rekord świata i znaleźć się w Księdze Rekordów Guinnessa to super przygoda. Serdecznie zachęcam wszystkich gitarzystów do udziału w tym magicznym wydarzeniu za rok, jest kolejny rekord do pobicia.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane

Technikum daje większe szanse

LIPNO ➤ Zespół Szkół Technicznych przygotował na rok szkolny 2022-2023 nowe, atrakcyjne dla rynku pracy kierunki kształcenia. Akcja rekrutacyjna już trwa



Zakończenie roku szkolnego zbliża się dużymi krokami, a dla ósmoklasistów oznacza to wybór swojej drogi zawodowej i kierunku kształcenia, który przez najbliższe trzy lub pięć lat będą kontynuować. Swoje podwoje dla uczniów i ich rodziców otwiera największa szkoła ponadpodstawowa w powiecie lipnowskim, czyli Zespół Szkół Technicznych w Lipnie.

– Zespół Szkół Technicznych w Lipnie obecnie kształci 850 uczniów – mówi nam Małgorzata Żarecka-Ziółkowska. – Nasza szkoła oferuje cały wachlarz zawodów, który jest odpowiedzią na potrzeby lokalnego i krajowego rynku pracy.

Na rok 2022-2023 dostępna jest bogata oferta kształcenia, zarówno w pięcioletnim technikum, jak i trzyletniej szkole branżowej pierwszego stopnia.

Obecni ósmoklasiści mogą wybrać naukę w Zespole Szkół Tech-

nicznych w Lipnie przy ulicy Okrzei w klasach: technik logistyk, technik spedytor, technik rachunkowości (nowość), technik informatyk, technik programista, technik mechatronik, technik robotyk (nowy kierunek), technik elektryk, technik mechanik, technik pojazdów samochodowych.

– Często uczniowie zadają sobie pytanie czy wybrać liceum, czy technikum – opowiada Małgorzata Żarecka-Ziółkowska. – Nasi absolwenci mówią, że odpowiedź jest prosta, opłaca się być uczniem technikum, ponieważ nabywamy wiedzę i umiejętności oraz tytuł zawodowy, który już otwiera nam rynek pracy. Jednocześnie zdana matura pozwala na kontynuowanie nauki na uczelniach wyższych. Tytuł technika jest to ogromna przewaga w czasie studiów, szczególnie na kierunkach technicznych i studiach inżynierskich, ponieważ

już posiadamy wiedzę teoretyczną i praktyczną, w odróżnieniu od absolwentów liceów, dla których wszystkie zagadnienia są nowe.

W branżowej szkole pierwszego stopnia w lipnowskim Zespole Szkół Technicznych jest szeroki wybór specjalności na najbliższy rok szkolny. Szkoły branżowe można tu podzielić na dwie grupy, w zależności od miejsca odbywania praktyk.

W branżowej szkole pierwszego stopnia z praktyką w Centrum Kształcenia Zawodowego można będzie uczyć się w zawodach: kucharz, mechanik pojazdów samochodowych, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie.

W branżowej szkole pierwszego stopnia z praktyką w zakładach pracy absolwenci szkół podstawowych będą mogli w roku szkolnym 2022-2023 uczyć się w zawodach:



mechanik pojazdów samochodowych, w klasie wielozawodowej: automatyk, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, fryzjer, piekarz, cukiernik, przetwórcza mięsa, elektryk, tapicer, blacharz, ślusarz, dekarz, cieśla, blacharz samochodowy, lakiernik samochodowy, betoniarz, zbrojarz, murarz, tynkarz, monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych, operator obrabiarek skrawających, kucharz.

– Akcja rekrutacyjna do Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie prowadzona jest już od kilku tygodni – informuje nas Małgorzata Żarecka-Ziółkowska. – Nauczyciele odbywają wyjazdy promocyjne do szkół, dodatkowo 25 kwietnia rozpoczął się tygodniowy cykl spotkań w murach naszej szkoły z uczniami klas ósmych szkół podstawowych z terenu powiatu lipnowskiego.

Spotkania informacyjne

z uczniami to zarówno spotkanie w świetlicy szkolnej i rozmowa na temat oferty kształcenia i możliwości rozwijania swoich pasji jak i zwiedzanie budynku głównego szkoły, pracowni, sali gimnastycznej, siłowni, sal lekcyjnych, boiska wielofunkcyjnego i otoczenia placówki oraz zapoznanie z bazą dydaktyczną w Centrum Kształcenia Zawodowego. Do dyspozycji kandydatów są nauczyciele i dyrekcja. Żadne z pytań nie pozostaje bez odpowiedzi.

Zespół Szkół Technicznych im. Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie to szkoła z ponad 70-letnią tradycją, w której wykształciło się wielu fachowców. Jednym z najśłynniejszych absolwentów lipnowskiej szkoły jest były prezydent RP Lech Wałęsa.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane

Lipno/Region

W poszukiwaniu natchnienia

22 kwietnia br. 11-osobowa grupa uczniów LO im. Romualda Traugutta oraz ZST w Lipnie – członków kółka fotograficznego, pod opieką nauczyciela języka niemieckiego oraz mentora fotograficznego Piotra Drzewieckiego, wzięła udział w jednodniowej wycieczce do Torunia.



Celem wyprawy było podszlifowanie kunsztu fotograficznego i wykonanie zdjęć na konkurs „Kobiet! puchu marny!”. Plenerem, gdzie zostały wykonane pierwsze ujęcia, był punkt widokowy nad

Wisłą, z którego widać całą panoramę toruńskiej starówki. Następną udaną lokalizacją okazała się sama starówka. Uczestnicy wycieczki wykonali wiele pięknych zdjęć w miłej i sympatycznej

atmosferze. Modelki o nietuzinkowej urodzie, pomimo chłodnego wiatru, cudownie pozowały, wpasowując się tym samym w tematykę sesji zdjęciowej.

– Po udanej pracy wszyscy udaliśmy się na zasłużony odpoczynek w formie ciepłego posiłku oraz kończącej wycieczkę spaceru przepięknymi i klimatycznymi uliczkami zabytkowej starówki Torunia. Wróciliśmy z wycieczki bardzo zadowoleni, z pogłębionymi tajemnicami sztuki fotograficznej. Był to super wyjazd – podsumowuje Dominika Dąbrowska, jedna z uczestniczek wycieczki.

(red),
fot. nadesłane



O Poli Negri i jej planach na życie

SKĘPE ➤ 2 maja w skępskim ratuszu mieszkańcy poznali bliżej życiorys Poli Negri i dokonania artystyczne wielkiej, światowej gwiazdy kina niemego. Po meandrach życia słynnej lipnowianki przeprowadziła zgromadzonych na wykładzie Dorota Łańcucka



– Cieszę się, że rok 2022 jest rokiem Poli Negri w naszym województwie i że większe wydarzenia już się dzieją w całym województwie, a nawet wykraczają poza jego granice – mówi Dorota Łańcucka z Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Poli Negri. – Ja jako członek Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Poli Negri od samego początku i założycielka tego stowarzyszenia cieszę się najbardziej z tego, że mam szansę odwiedzać gminy, małe miasteczka i wsie tutaj w naszym regionie, na ścianie wschodniej województwa. Okazuje się, że jest mnóstwo takich miejscowości, w których zarówno młodzi jak i starsi nie mają wiedzy o Poli Negri, ale z wielkim zainteresowaniem ją śledzą. Będąc w Topolce dowiedziałam się, że lokalni pasjonaci historii odkryli, iż nieopodal Topólki urodził się dziadek Poli Negri. To nas

integruje. My oczywiście wiemy najwięcej. Cały czas odkrywamy Polę Negri na nowo, bo ona miała tak bogaty życiorys, że nie jest możliwe, aby w ciągu godziny o niej opowiedzieć.

I w poniedziałkowe przedpołudnie Dorota Łańcucka, pasjonatka życiorysu, twórczości i dokonań Poli Negri oraz promowania jej talentu i uwieczniania opowiadała o słynnej lipnowiance zgromadzonym licznie w sali konferencyjnej skępskiego ratusza publiczności z burmistrzem Skępego Piotrem Wojciechowskim i dyrektorem miejscowej biblioteki publicznej Jerzym Kowalskim na czele.

– Pola była kobietą, która miała głowę, którą znał i podziwiał cały świat, a urodziła się w małym miasteczku, w Lipnie – mówiła Dorota Łańcucka. – Rodzina Poli wędrowała ze Słowacji, naprawiała dachy, patelnie, garnki. Była to

liczna rodzina, która pewnego dnia zatrzymała się w Lipnie. Jerzy, ojciec Poli, jej matkę poznał w Warszawie. Kiedy przybyli do Lipna, urodziła się Pola i była ona ostatecznie jedynym dzieckiem małżeństwa. Warunki w Lipnie były jakie były, kiedy Pola spadła z drzewa, musiała do lekarza jechać do Torunia, tam była granica, był to czas zaborów. Nie wiodło im się źle, matka prowadziła doskonale dom, była świetną gospodynią, była zubożałą szlachcianką. Pola bawiła się jako kilkuletnia dziewczynka nad rzeczką Mień i marzyła o karierze, bo jako małe dziecko miała podświadomość, że stać ją na więcej. Matka obserwowała bacznie jej życie, bo to matka była najważniejszą osobą w życiu Poli, to ona dostrzegła predyspozycje swojej małej córki i kiedy aresztowano jej męża, a ojca Poli, podjęła kluczową dla niej i dla rozwoju Poli

decyzję, postanowiły wyjechać do Warszawy. Reszta rodziny na długo została w Lipnie.

Pola Negri, a właściwie Apollonia Chałupiec urodziła się w domu przy ulicy Stodólnej w Lipnie. Dzisiaj budynku nie ma. Jest jednak Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne im. Poli Negri i pamięć o wielkiej gwiazdzie kina niemego, są ogromne już zbiory pamiątkowe, i jest słynny przegląd twórczości wywodzącej się z Lipna wielkiej aktorki. Wkrótce powstanie w zrewitalizowanym lipnowskim kinie muzeum kina niemego z honorowym miejscem dla Poli Negri.

Pasjonatów twórczości i osobowości Poli Negri przybywa, także w województwie kujawsko-pomorskim za sprawą obchodzonego właśnie roku Poli Negri, ale także w Skępem za sprawą poniedziałkowej pogadanki o wielkiej postaci kina.

– Z inicjatywy pani przewod-

niczącej Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów ze Skępego oraz stowarzyszenia „Skępscy seniorzy” został zorganizowany przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępem przy współpracy z Kujawsko-Pomorskim Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku ten wykład z okazji roku Poli Negri pod tytułem „Pola Negri i jej plan na życie”, który obejmował życie i artystyczne sukcesy Poli Negri z uwzględnieniem rozwijania pasji i talentów dzieci i młodzieży oraz kulturowo-historycznych tożsamości regionu – mówi Piotr Wojciechowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – Szczególne podziękowania kieruję do pani prelegentki Doroty Łańcuckiej, która wyczerpująco przedstawiła informacje o Poli Negri.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Oficjalnie rozpoczęli sezon

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ W minioną sobotę dobrzyńscy miłośnicy bmx-ów, hulajnóg oraz deskorolek rozpoczęli sezon letni. W Parku Miejskim w Dobrzyniu nad Wisłą odbyło się oficjalne otwarcie sezonu na skateparku



Skatepark w Dobrzyniu nad Wisłą działa już od blisko roku. Od pierwszych dni swojego funkcjonowania przyciąga nie tylko pasjonatów sportów ekstremalnych i profesjonalistów jazdy na rowerach BMX, ale także zwolenników aktywnego wypoczynku i dobrej zabawy. Nie inaczej było 7 maja, kiedy to została zorganizowana impreza inaugurująca letni sezon

na skateparku.

Organizatorzy – gmina Dobrzyń nad Wisłą, Dobrzyńskie Centrum Sportu i Turystyki oraz Dobrzyński Dom Kultury – zapewnili przybyłym mnóstwo atrakcji. Można było podziwiać pokaz umiejętności skejtów, którzy swymi popisami zachwycali zgromadzoną publiczność. Na imprezie obecni byli także członko-

wie grupy California Park, którzy poprowadzili darmowe warsztaty z jazdy na bmx. Była możliwość wypożyczenia rowerów i kompletu ochronny z kaskiem. Dzieci i młodzież chętnie przystąpiły do konkursu na najlepiej zaprojektowaną deskorolkę. Jak się okazało, wyobraźni do tworzenia im nie brakuje.

Na imprezie pojawił się także Dawid Ignaczak, który kilka lat temu wystąpił w programie telewizyjnym „Got to dance”. Swoimi występami tak bardzo zachwycił publiczność i jury, że wygrał pierwszą edycję widowiska. Taniec to jego hobby i, jak sam mówi, druga miłość, co udowodnił przed dobrzyńską publicznością, prezentując pokaz poppingu. Poprowadził także warsztaty taneczne.

Wśród dostępnych atrakcji znalazły się również żyroskop i eurobungee.

Tekst i fot.
(mb-g)



Tłuchowo

Upamiętnili wydarzenia z 1791 roku

Uczniowie, nauczyciele i pracownicy Publicznej Szkoły Podstawowej w Tłuchowie uczcili 231. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja, uczestnicząc w apelu patriotycznym.

W pierwszych dniach maja obchodzone są w Polsce uroczystości państwowe – Święto Pracy, Święto Flagi oraz Święto Narodowe Trzeciego Maja. W środę 4 maja społeczność szkolna oraz zaproszeni goście uczestniczyli w uroczystym apelu upamiętniającym jedno z ważniejszych wydarzeń w historii narodu pol-

skiego – ustanowienie Konstytucji 3 maja. Uroczystość miała charakter poetycko-muzyczny, były wiersze, piosenki i taniec. Podczas przedstawienia występujący przybliżyli historię z 1791 roku. Przygotowując apel, uczniowie klas 3a, 3b oraz 8a upamiętnili istotne dla ojczyzny wydarzenia, a także oddali

hołd przodkom, którzy dokładali wszelkich starań, aby ocalić kraj przed upadkiem.

By wyrazić swój patriotyzm, poszanowanie wartości oraz szacunek dla świąt państwowych, w tym dniu uczniowie ubrani byli w stroje galowe.

(mb-g),
fot. nadesłane



Święto konstytucji wspólnie z uchodźcami

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ 3 maja w Dobrzyniu nad Wisłą zorganizowano uroczyste obchody Święta Konstytucji 3 Maja i Dnia Strażaka

O godzinie 11.30 przy remizie OSP zebrali się władze miasta, radni, strażacy, dyrektorzy szkół wraz z delegacjami oraz mieszkańcy, którzy tworząc uroczysty korowód, przemaszerowali na cmentarz parafialny, gdzie delegacja strażaków złożyła kwiaty na grobie ks. Leonarda Lipki – założyciela Ochotniczej Straży Pożarnej w Dobrzyniu nad Wisłą. Następnie pochód, przy akompaniamencie Dobrzyńskiej Orkiestry Strażackiej, ruszył dalej ulicami miasta, udając się do kościoła parafialnego, na uroczystą mszę św. w intencji ojczyzny, którą odprawił ks. proboszcz Henryk Lewandowski.

Po nabożeństwie przemaszerowano na plac Wolności,



gdzie poszczególne delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem 950-lecia Dobrzynia nad Wisłą.

Kolejnym punktem uroczystości było wspólne odśpiewanie hymnu oraz przemówienie bur-

mistrza Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą Piotra Wiśniewskiego, który przytoczył historię Kon-

stytucji z 3 maja 1791 roku, przypominając, że była ona pierwszą w Europie, a drugą na świecie spisaną konstytucją. Wspomniał także o toczącej się wojnie w Ukrainie, jednocześnie serdecznie witając grupę uchodźców z tego kraju, przebywającą w Dobrzyniu nad Wisłą, obecną również na obchodach święta konstytucji, zorganizowanych w mieście.

Po uroczystościach pod pomnikiem pochód ruszył pod remizę OSP, gdzie po wyprawieniu sztandarów obchody 3-majowe oficjalnie się zakończyły.

(ak),

fot. nadesłane



OGŁOSZENIE



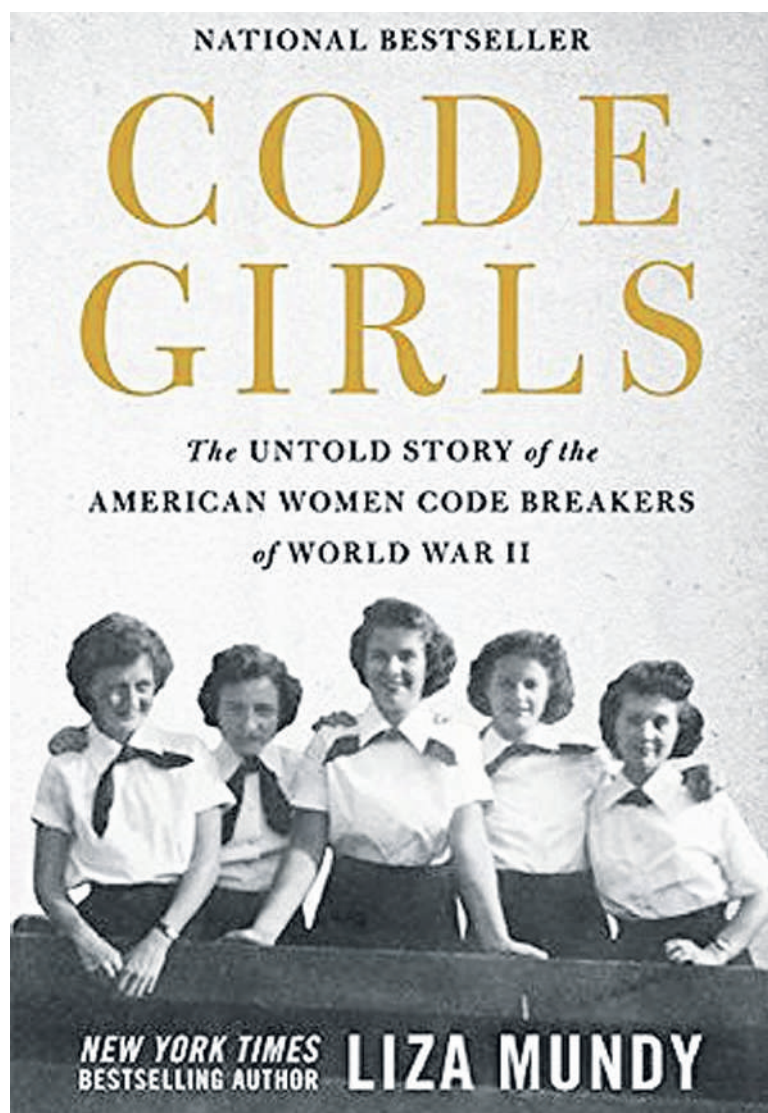
„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Gmina Chrostkowo w 2021 roku zakończyła realizację dwóch ważnych inwestycji tj. Adaptację budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowej Wsi na świetlicę wiejską oraz budowę sceny estradowej w Chrostkowie. Realizacja tych operacji przyczyniła się do poprawy jakości życia i integracji ludności wiejskiej. Inwestycje umożliwią rozwój tożsamości wśród gminnej społeczności, zachowanie dziedzictwa kulturowego i specyfiki obszarów wiejskich, co wpływa na wzrost atrakcyjności turystycznej naszych regionów. Inwestycje były współfinansowane za pomocą Lokalnej Grupy Działania Gmin Dobrzyńskich Region Południe w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Wartość adaptacji świetlicy wynosiła 384 990,00 zł, przy czym dofinansowanie to 158 663,00 zł. Wartość budowy sceny estradowej wynosiła 248 581,88 zł, przy czym dofinansowanie to 96 015,00 zł.



Łamiąc szyfry i konwenanse

XX WIEK ▶ Po II wojnie światowej Związek Radziecki wysyłał lub werbował w USA swoich szpiegów. Ich wyłapanie nie było proste, ponieważ posługiwali się specjalnymi szyframi. Dość niespodziewanie bohaterką szpiegowskiej sagi okazała się Angeline Nanni, jedna z dwanaściorga dzieci biednej, wiejskiej rodziny z Pensylwanii



Angeline Nanni przyszła na świat w czasach tzw. wielkiej depresji, czyli kryzysu gospodarczego. Dorastała w wiejskiej rodzinie, której źródłem utrzymania był sklep. Od początku interesowała się matematyką, ale bardziej praktycznym dla kobiet kierunkiem rozwoju była kosmetyka i fryzjerstwo. W pierwszych latach po szkole skupiła się więc na biznesie kosmetycznym, który otworzyła ze swoimi siostrami.

Kiedy skończyła się II wojna światowa, jej siostry wyjechały do Waszyngtonu. Ona sama zgłosiła się na selekcję do pracy w jednej z rządowych agencji. Na spotkanie przybyło osiem kobiet. Angie otrzymała od rekrutujących kartkę papieru, na której znajdowały się ciągi cyfr uszeregowane w grupy po pięć.

Zadaniem pań ubiegających się o pracę było dodanie w pamięci wszystkich cyfr. Sama Angie nie wiedziała w jaki sposób w jej głowie pojawił się gotowy wynik. W ten sposób dostała pracę w programie o nazwie Venona.

Amerykanie chcieli łamać radzieckie szyfry, które pozwalały na komunikację szpiegów z Moskwą. Program pozwolił odkryć przynajmniej kilkudziesięciu szpiegów. Był tak tajny, że nawet sam prezydent USA nie miał o nim pojęcia. Akta projektu odtajniono dopiero w 1995 roku. Okazało się, że w dziale szyfrów pracowały głównie kobiety, w tym nasza bohaterka. Większość z nich była niezamężna. Nie utrzymywała także kontaktów z mężczyznami. Wszystko w obawie przed zdradzeniem komuś państwowych sekretów.

Obawiano się także działania radzieckich agentów.

Aby poznać radzieckie kody uznawane za niemożliwe do rozszyfrowania, Amerykanie posłużyli się cudzymi rękoma. Pierwsi radzieckie kody zaczęli „nadgryzać” Finowie. Później przekazali swoje odkrycia Japończykom, a od nich wzięli je Amerykanie. Wiadomości były szyfrowane trzykrotnie. Do ich szyfrowania używano często jednorazowych ksiąg szyfrów, czyli słowników w których słowom i literom były przypisane ciągi cyfr. Deszyfratorki otrzymywały wynagrodzenie ok. 1800 dolarów. To dwukrotnie więcej niż gdyby zajmowały się nauczaniem matematyki w szkole. Angie Nanni nie mogła liczyć nawet na taką pracę, ponieważ nie ukończyła studiów. W związku z brakiem dyplomu chciano ją wyrzucić z zespołu deszyfratorek. Już po dwóch latach udało się złamać pierwsze słowa w szyfrach, później kolejne.

Dzięki szyfrom okazało się, że amerykański program budowy bomby atomowej był znany Rosjanom dzięki małżeństwu szpiegów Juliusowi i Ethel Rosenbergom. Zostali oni skazani na śmierć. Później odkryto, że informacje przekazywał także niemiecki fizyk Klaus Fuchs. Najbardziej wstrząsające było odkrycie dotyczące Algiera Hissa. Był on doradcą prezydenta USA w czasie konferencji w Jałcie, gdzie „sprzedano” Europę środkową Rosjanom. Okazał się on radzieckim agentem. Wiedza o tym wyszła na światło dzienne dopiero po upadku ZSRR. Hiss nigdy nie skazano za szpiegostwo, ale pozbawiono zawodu prawnika, więc do końca życia zajmował się sprzedażą akcesoriów biurowych.

Angie Nanni zmarła w 2019 roku, mając 101 lat. W czasie kilkudziesięciu lat pracy odczytała około 3 tysięcy radzieckich wiadomości.

(pw)

XX wiek

Z notatnika agitatora

Seweryn Skulski był członkiem gminnej organizacji partyjnej w latach 40. i 50. oraz działaczem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Był agitatorem, czyli tym, który „sprzedawał” rolnikom w powiecie lipnowskim idee nowego, komunistycznego gospodarowania krajem.

Typowym obrazem tamtych czasów były kampanie zachęcające rolników do jak najszybszego oddawania płodów rolnych na rzecz państwa. Dostawy były obowiązkowe, ale z ich przestrzeganiem było różnie. Seweryn Skulski 23 listopada 1951 roku zorganizował w Lipnie publiczne oddawanie płodów rolnych. Wszystko dokładnie spisał w artykule do czasopisma „Wieś”. Oto jak wyglądał ten dzień:

„Już przed dziewiątą godziną rano poczęły na gromadach Konotopie, Kolankowo i Jankowo,

stawać wozy rzędem jeden obok drugiego. Na jednych wozach widniały worki ze zbożem, na innych ziemniaki. Na czele sztafary, muzyka i transparenty. Wozy turkotały szosą i ulicami, a podkute konie uderzały w kamienie jakby w takt muzyki. Długi sznur wozów zdążył ku budynkom spółdzielczym. Rezultat: 10.201 kilogramów zboża i 10.188 kilogramów kartofli z 46 wozów”.

(pw)

XX wiek

Marsz na pochodzie

Za nami majówka. Przed II wojną światową świętowanie 1 maja było nieco ryzykowne. Władze prześwieślały każdego uczestnika pochodu z obawy czy może jest on członkiem partii komunistycznej, której działalność jest zakazana. 1 maja 1935 roku był wyjątkowy, ponieważ podczas pochodów w Lipnie i Kikole szalała ... śnieżycą.

Członkowie lewicy z Kikoła byli może nieliczni, ale strasznie zawzięci. W zimny majowy poranek (termometry wskazywały -4 stopnie) 800 mieszkańców wsi przyszło do centrum. Przewodniczył im. członek Polskiej Partii Socjalistycznej Brzustowicz. Później 300 osób w towarzystwie transparentów i niosąc dwa sztandary, wyruszyło w 18-

Najbardziej aktywni rolnicy otrzymali dyplomy od przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej. Seweryn Skulski odwiedzał także we wsi konkretne gospodarstwa. Bywały momenty, gdy gospodarze nie byli optymistycznie nastawieni. Pewnego razu Skulski wizytował w jednym z gospodarstw w lipnowskim, gdzie spotkał niezadowoloną gospodynię, która przed wojną pracowała na folwarku.

„To fałszywe biadolenie tkwi w tym, że obywatelka po pierwsze zapomniła i nie umie odróżniać dziś od wczoraj, po drugie obywatelkę dziś jest stać jak i każdego z nas na zakupienie czegoś i nie zawsze to coś i w tej ilości możemy nabyć, bo przed wojną kupowali tylko nieliczni, a dzisiaj każdego stać”.

Może i było stać, ale nie zawsze to „coś” było akurat w sklepach. A były to dopiero lata 50-te.

(pw)

Król Madagaskaru

POSTAĆ ▶ Przybliżamy historię podróżnika Maurycego Beniowskiego, który był królem Madagaskaru. Brał udział w konfederacji barskiej, w wyniku czego został zesłany najpierw w głąb Rosji, następnie na Syberię i w końcu na Kamczatkę, z której zorganizował ucieczkę statkiem. Przebył trasę od Morza Arktycznego i wybrzeży Alaski, poprzez Japonię i Tajwan do Chin, skąd poprzez francuskie kolonie na Oceanie Indyjskim i południowe wybrzeża Afryki dostał się do Europy. Odwiedził również Amerykę Północną i wspierał rodzące się Stany Zjednoczone. Z ramienia Francji był kolonizatorem Madagaskaru, gdzie został w 1776 roku obwołany przez tubylców „wielkim królem” wyspy. Jego życie było inspiracją dla Juliusza Słowackiego do napisania poematu „Beniowski”



Statek „Św. Piotr i Paweł” pod sztandarem konfederacji barskiej dociera do Formozy (Tajwan) - ilustracja z wydania „Pamiętników”

Mauryce Beniowski urodził się w Verbó koło Trnawy (Słowacja) w 1746 roku jako syn Samuela Benyovszky'ego, pułkownika 9. Pułku Huzarów Węgierskich i baronówny Anny Róży Révay, primo voto Pestvarmegyei. Miał trzynaścioro rodzeństwa, w tym trzy przyrodnie siostry z pierwszego małżeństwa matki i jedną siostrę z pierwszego małżeństwa ojca. W latach 1759-1760 był uczniem gimnazjum ojców pijarów w miejscowości Święty Jur, niedaleko Bratysławy. W wieku kilkunastu lat zmarła mu matka, a później ojciec. Musiał toczyć spory o majątek po zmarłej matce ze swoim rodzeństwem. Jedynym źródłem do dziejów Beniowski są jego pamiętniki.

Nie znamy bliżej okoliczności wstąpienia Beniowskiego do konfederacji barskiej. Jest jednak wielce prawdopodobne, że już 1767 roku Beniowski utrzymywał jakieś kontakty z polskimi środowiskami patriotycznymi i kilkakrotnie podróżował z Węgier do Rzeczypospolitej. W czasie jednej z tych podróży zachorował i dręczony wysoką gorączką na kilka tygodni znalazł schronienie w domu mistrza rzeźnickiego Hönscha (lub

Henscha) w Spiskiej Sobocie. Tam szczególnie opiekowała się nim starsza córka Hönschów, Zuzanna Anna, z którą Beniowski w 1768 roku zawarł związek małżeński.

Latem 1768 roku dołączył do konfederatów. Jego poczynania w bitwach i potyczkach nie są udokumentowane, a wymienia je tylko sam Beniowski w Pamiętnikach. Wzięty do niewoli przez Rosjan został zesłany najpierw do Kazania, a po nieudanej próbie ucieczki do Bolszeriecka na Kamczatkę, dokąd trafił 4 grudnia 1770 roku.

Na Kamczatkę Beniowski niemal natychmiast zaczął przygotowywać plan ucieczki, bowiem jak pisał w Pamiętnikach: „W tym oto miejscu miałem zakończyć me życie...”, z czym nie mógł się pogodzić. Szybko zorganizował spisek, w wyniku którego zesłańcy opanowali miasto, a następnie statek „Św. Piotr i Paweł”, którym spiskowcy uciekli z Kamczatki.

Na okręcie „Św. Piotr i Paweł” znalazło się dziewięćdziesiąt sześć osób, w tym dziewięć kobiet. Przystań u ujścia rzeki Bystrej leżała na zachodnim wybrzeżu Kamczatki, więc by wydostać się na Pacyfik, uciekinierzy musieli żeglować

na południe, opłynąć przylądek Łopatka i skręcić na południe, ku Japonii i Chinom. Tymczasem załoga zaprotestowała. Przyzwyczajeni do mroźnego klimatu Rosjanie obawiali się upałów i zażądali, by poszukać drogi do Europy przez Ocean Arktyczny. Zmarnowano w ten sposób kilka miesięcy, bo za Cieśniną Beringa „Św. Piotr i Paweł” utknął w lodach, a gdy wreszcie udało się go oswobodzić i ruszyć na południe, uciekinierzy na dłużej zatrzymali się na Aleutach, którymi niepodzielnie władał awanturnik i korsarz Iwan Ochotyn. Po dokonaniu korzystnej dla obu stron wymiany towarów Beniowski skierował okręt na południe, ale wśród załogi ponownie zaczął się ferment. Buntownicy włamali się do magazynów, popili się, a większość zapasów zniszczyli. Następnego dnia, gdy wytrzeźwieli, Beniowski powiedział, że pewnie będą musieli umrzeć z pragnienia i głodu.

Zaczęły się dni głodu i pragnienia, aż wreszcie trafiono na niezamieszkaną wyspę, gdzie była i źródłana woda, i różnorodność drzew owocowych, a nawet dzikie świny. Załoga była tak zachwycona, że zapadła decyzja o pozostaniu tam na stałe. Beniowski uciekł się do prostego fortelu: powiedział, że pomysł jest dobry, ale na pokładzie jest za mało kobiet. Poradził, by najpierw udać się ku brzegom bliskiej już Japonii i porwać kilkadziesiąt kobiet.

Japonia okazała się krajem bogatym, gęsto zaludnionym, o wysokim stopniu cywilizacji, a rządzący wyspą namiestnik cesarski uczynny i uprzejmy. „Św. Piotr i Paweł” został sownie zaopatrzony, a załoga nakarmiona. Gdy wreszcie okręt wyszedł w morze, nikt już nie chciał wracać na bezludną wyspę. W drodze na południe zatrzymano się jeszcze na Okinawie, którą Beniowski nazwał Ohosimą i Formozie, aż wreszcie „Św. Piotr i Paweł” dopłynął do wybrzeży Chin, gdzie rybacy pomogli załodze znaleźć drogę do Makau. Tam, sprzedawszy skóry, futra i sam okręt, Beniowski opuścił Makau na pokładzie francuskiego statku. W drodze do Europy Beniowski odwiedził po

raz pierwszy Port Louis na Wyspie Francuskiej oraz Port Dauphin na Madagaskarze i w lipcu 1772 roku przybył do Paryża. Swoją historią zadziwił dwór króla Ludwika XV.

Beniowski, od chwili lądowania we Francji, nie wspomina w swych Pamiętnikach o współtowarzyszach podróży. Wiadomo, że w Makau zmarły 23 osoby (prawdopodobnie na dżumę), a Stiepanow, który otrzymał 4000 piasstrów, udał się na służbę holenderską do Batawii. Kilka osób zostało w Port Louis, a do Francji dotarło 26 uciekinierów.

W Paryżu pierwsze swe kroki Beniowski skierował do królewskiego ministra, księcia d'Aiguillon, który zaproponował mu wstąpienie do francuskiej służby. Beniowski ofertę przyjął i stał się dowódcą ochotniczego regimentu piechoty. Rząd królewski postanowił wykorzystać umiejętności i doświadczenie Beniowskiego i wysłać go na morza południowe, ale nie do Japonii, Formozy czy na Okinawę, a na Madagaskar, który miałby stać się kolonią francuską. Beniowski przybył do Port Louis na Mauritiusie 22 września 1773 roku i spotkał się z miejsca z nieprzychylnym przyjęciem. Mimo problemów organizacyjnych udało się wyekwipować uczestników wyprawy na Madagaskar.

Po przybyciu na Madagaskar Beniowski spotkał się z oporem Malgaszów jako przedstawiciel kolejnego kolonialnego mocarstwa, które chciało podporządkować największą wyspę Afryki. Mnożyły się napaści zbrojnych krajowców, co przyspieszyło budowę ufortyfikowanej osady, którą Beniowski nazwał Louisbourg (dziś miasto Maroantsetra u ujścia rzeki Antainambalana do Zatoki Antongila). Jednak w ciągu około dwóch lat podporządkował sobie wyspę, stosując zarówno surowe metody jak i stopniowo pozyskując przychylność rdzennych mieszkańców. Beniowski zorganizował budowę dróg, osiedli i osuszanie bagien. Na pozyskanych terenach zakładał plantacje bawełny, tytoniu i trzciny cukrowej. 10 października 1776 roku obwołany został przez zgromadzenie Malgaszów ampan-

sakebe, czyli „wielkim królem”, co oznaczało zwierzchnią, ponadplemienną pozycję wśród lokalnych wodzów. Beniowski był ostatnią osobą w historii Madagaskaru wybraną na ampansakebe.

W tym samym 1776 roku powrócił do Francji, by przedstawić rządowi swe plany wykorzystania nowego lądu, ale nie uzyskał poparcia. Przeszedł więc do służby w wojsku austriackim jako pułkownik, ale i tam nie zagrażał miejsca. Według niektórych biografów w roku 1779 roku przybył do Ameryki Północnej i starał się o przyjęcie do wojska amerykańskiego, powołując się na rodzinne koneksje z Kazimierzem Pułaskim, który właśnie poległ pod Savannah. Proponował też zajęcie Madagaskaru i użycie wyspy jako bazy przeciwko Anglii, a gdy odrzucono jego plany, powrócił na Węgry. Bardziej prawdopodobnym jest, że Mauryce przebywał w tym czasie w swym majątku we wsi Bečkovská Veska, a w Ameryce był jego młodszy brat, Franciszek Serafin.

Pozostawał w bliskich kontaktach z Benjaminem Franklinem, ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Paryżu. W 1782 roku rzeczywiście gościł wraz z żoną w Stanach Zjednoczonych, ale odrzucono tam jego śmiałe plany. W Baltimore Zuzanna urodziła ich dziecko.

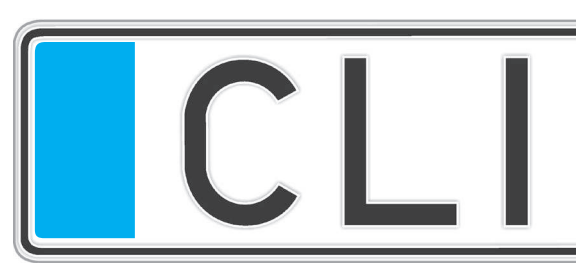
W czerwcu 1785 roku przyplłynął po raz ostatni na Madagaskar, gdzie został przywitany przez Malgaszów jako ich „król”. Beniowski ponownie próbował na Madagaskarze stworzyć własne malgaskie państewko. Opanował francuską faktorię handlową w Zatoce Antongila i stolicę kraju, wybudował kilka fortów. Według relacji francuskiego oficera zginął od zbłąkanej kuli w potyczce z Francuzami 23 maja 1786 roku. Pochowany miał zostać nazajutrz w pobliżu portu, wraz z dwoma poległymi Rosjanami, towarzyszami z Kamczatki.

Juliusz Słowacki uczynił go bohaterem swojego poematu „Beniowski”, który opowiada historię konfederacji barskiej oraz podróży Beniowskiego.

Opr. (Szyw), fot. internet / Domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto Autokasacja/demontaż

Pisanie wniosków o dotacje w ramach ARiMR, LGD, UP, ZUS, Czyste Powietrze, Raporty ooś. Zapraszam do współpracy Monika Stankiewicz Tel. 533-550-284

Doradztwo Inne

Pisanie wniosków o dotacje w ramach ARiMR, LGD, UP, ZUS, Czyste Powietrze, Raporty ooś. Zapraszam do współpracy Monika Stankiewicz Tel. 533-550-284

Praca Inne

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZATRUDNI SPAWACZY. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo Inne

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, GPS, plany azotowe, dojazdy, 662860456

Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
87-600 Lipno
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1
Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno

Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pzt-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
87-600 Lipno
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Otworzyli sezon piknikowy

LIPNO ➤ 3 maja na placu Nowego Centrum Lipna odbył się miejski piknik majowy zorganizowany przez Urząd Miejski w Lipnie i Miejskie Centrum Kulturalne przy współpracy z lipnowską państwową i ochotniczą strażą pożarną oraz stadniną „Złoty konik” z Jastrzębia



We wtorek popołudnie wszystkie drogi w Lipnie prowadziły do Nowego Centrum Lipna. Muzyka na żywo rozbrzmiewała i zachęcała do udziału w pikni-

ku, animatorzy z domu kultury dbali o konkursowe niespodzianki z nagrodami dla dzieci i dorosłych, pasjonaci jazdy konnej mogli spróbować swoich



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

sił w przejażdżkach organizowanych przez szkółkę z Jastrzębia, strażacy odkrywali tajemnice swojej służby i pozwalali na wcielenie się w rolę druha,

lokalni kucharze opowiadali o regionalnych i zdrowych przysmakach, serwując pyszne dania polskiej kuchni tradycyjnej.

Piknik był doskonałym

zwieńczeniem majówki i rozpoczęciem sezonu spotkań plenarnych.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Lipno

Uczcili dzień flagi

2 maja na Placu Dekerta odbył się happening z okazji dnia flagi. Były konkursy z nagrodami, dobra zabawa, a dla każdego mieszkańca organizatorzy przygotowali biało-czerwoną flagę.



– Dzisiaj obchodzimy 18. rocznicę ustanowienia Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej –

przypominała Jolanta Zielińska, wiceburmistrz Lipna.

Zabrzmiął hymn państwo-

wy, organizatorzy przybliżyli znaczenie święta i z flagami w dłoniach zachęcali do wspólnej zabawy. Nikt nie odszedł w poniedziałkowe przedpołudnie z Placu Dekerta z pustymi rękami. Były prezenty, nagrody, flagi i mnóstwo konkursów oraz okazja do zdobycia wiedzy. Organizatorami biało-czerwonego świętowania była Miejska Biblioteka Publiczna, Miejskie Centrum Kulturalne oraz lipnowski ratusz.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

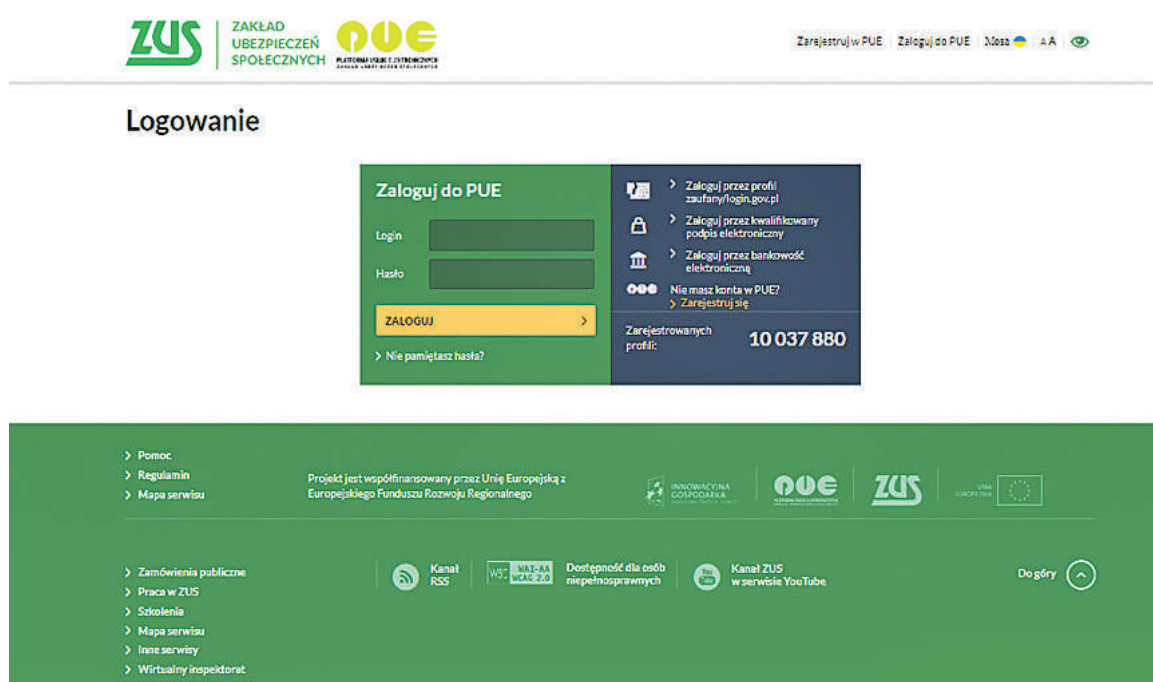
Z PUE ZUS korzysta 10 mln użytkowników

REGION ▶ Platforma Usług Elektronicznych ZUS, z której korzysta już ponad 10 mln użytkowników, wystartowała blisko 10 lat temu. Dziś to jeden z największych i najbardziej zaawansowanych technologicznie e-urzędów. Swoją profil na PUE ZUS mają zarówno przedsiębiorcy, lekarze, osoby pracujące jak i emeryci czy renciści

Przez PUE ZUS można załatwić wiele spraw w ZUS bez wychodzenia z domu przez 7 dni w tygodniu. – Po potwierdzeniu swojej tożsamości – przez internet – można uzyskać informacje o swoich ubezpieczeniach, świadczeniach, zwolnieniach lekarskich i składkach oraz wysłać wnioski i dokumenty ubezpieczeniowe. Seniorzy tą drogą mogą np. złożyć wniosek o zmianę sposobu wypłaty świadczenia z adresu na rachunek bankowy – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Platforma Usług Elektronicznych ZUS jest cały czas rozwijana i unowocześniana, aby lepiej służyć klientom. Za jej pomocą możemy na przykład umówić wizytę w placówce ZUS na konkretny dzień i godzinę, by nie czekać w kolejce.

Z platformy korzysta ponad 10 mln użytkowników w tym emeryci i renciści. Dla każdej grupy klientów przygotowano na PUE specjalną zakładkę (rolę, profil), która ułatwia obsługę



spraw. Na przykład świadczeniobiorcy mają dostęp do informacji o przyznanych i wypłaconych świadczeniach (emeryturach, rentach, zasiłkach) i rozliczeniach podatkowych wystawionych przez ZUS. Mogą również poprzez PUE ZUS złożyć wniosek o zmianę danych w sytuacji zmiany adre-

su zamieszkania czy numeru rachunku bankowego.

Ubezpieczeni mogą natomiast sprawdzić stan swojego konta w ZUS oraz dane o wysokości opłaconych składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Mają też informacje o zgłoszonych do ubezpieczenia

zdrowotnego członkach rodziny i zwolnieniach lekarskich. Mogą też obliczyć swoją prognozowaną emeryturę.

Z kolei płatnicy składek mogą dokonać rozliczeń z ZUS przez bezpłatną, internetową aplikację ePłatnik. Dzięki PUE ZUS wiedzą o osobach zgłoszonych do

ubezpieczeń, o elektronicznych zwolnieniach lekarskich swoich pracowników i stanie bieżących rozliczeń z zakładem.

Pozostałe świadczenia

Poprzez PUEZUS rodzice mogą także złożyć wniosek o świadczenie wychowawcze 500+, rodzinny kapitał opiekuńczy, dofinansowanie pobytu dziecka w żłobku, czy o świadczenie z programu Dobry Start 300+. Konto na Platformie Usług Elektronicznych ZUS jest także niezbędne, aby aktywować bon turystyczny.

Nie masz konta na PUE ZUS? Załóż je!

Tych, którzy jeszcze nie mają swojego konta na Platformie Usług Elektronicznych, ZUS zachęca do założenia. – Można to zrobić przez internet – za pomocą profilu zaufanego ePUAP lub bankowości elektronicznej. Konto na PUE ZUS założymy także w trakcie e-wizyty, czyli wideorozmowy z pracownikiem ZUS lub tradycyjnie w placówce ZUS – dodaje rzeczniczka.

(red),
fot. ZUS

Region

Ile można dorobić do renty rodzinnej?

Uczniowie i studenci mogą dorabiać do renty rodzinnej, którą otrzymują z ZUS-u, ale muszą uważać, by dodatkowe zarobki nie spowodowały, że ZUS zmniejszy, czy zawiesi wypłacane świadczenie.



Na to czy ZUS zmniejszy lub zawiesi rentę rodzinną, ma wpływ przede wszystkim przychód z tytułu zatrudnienia albo innej działalności, która podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. – Wpływ na zmniejszenie lub zawieszenie świadczenia będzie miał przychód np. z umowy o pracę, umowy zlecenia czy też umowy o dzieło zawartej z własnym pracodawcą – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego

Wyjątek stanowi umowa zlecenia zawarta z uczniem lub studentem do 26. roku życia, która nie rodzi obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. – To

oznacza, że przychody osiągnięte z takiej umowy co do zasady nie są wliczane do limitu przychodów, od których zależy zmniejszenie lub zawieszenie renty rodzinnej. Przychód będzie miał znaczenie jeśli uczeń, student wykonuje umowę zlecenia dla firmy, w której jednocześnie jest pracownikiem – wyjaśnia rzeczniczka.

Aby nie narazić się na zmniejszenie renty rodzinnej, przychód nie może przekroczyć 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Od 1 marca do końca maja 2022 r. jest to kwota 4196,60 zł brutto. Jeśli przychód będzie wyższy niż 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, czyli od marca 7793,70 zł brutto, to ZUS może zawiesić wypłacaną rentę.

Natomiast jeśli przychód przekroczy 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (4196,60 zł), ale nie będzie wyższy aniżeli 130 proc. tego wynagrodzenia (7793,70 zł), to świadczenie zostanie zmniejszone o kwotę przekroczenia, nie więcej jednak niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia. W przypadku renty rodzinnej dla jednej osoby to kwota 588,19 zł.

Gdy do renty rodzinnej uprawnionych jest więcej osób, to z tytułu przekroczenia granicznych kwot przychodu zmniejszeniu lub zawieszeniu ulega tylko część świadczenia przysługująca osobie osiągającej dodatkowe przychody.

(red),
fot. ilustracyjne

Pobiegli w narodowych barwach

REKREACJA ▶ 2 maja z PUK Areny wyruszył piąty bieg biało-czerwonych zorganizowany przez stowarzyszenie „Na tropie” oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie. Zmaganiom patronował marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

W słoneczne przedpołudnie na starcie biegu 1-kilometrowego stanęło 21 młodych amatorów biegania w wieku od 9 do 13 lat, a 44 biegacze zdecydowało się na pokonanie trasy 5-kilometrowej. Wszyscy otrzymali pamiątkowe medale, a najlepsi puchary i nagrody.

– Dziękujemy wszystkim za udział w biegu i już dzisiaj zapraszamy na bieg nocny, który od-

będzie się w Lipnie 14 maja o godzinie 21.30 – mówił Krzysztof Spisz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lipnie. – Są jeszcze wolne miejsca.

Najstarszym uczestnikiem piątego biegu biało-czerwonych był Roman Berebecki. Wśród dzieci zwyciężył Stanisław Łęgosz przed Bartoszem Prażniewskim i Hubertem Świątkowskim.

Na pierwszym stopniu bie-

gowego podium w kategorii kobiet stanęła Patrycja Jasińska. Drugie miejsce zajęła Magdalena Klimek, a trzecie Katarzyna Kuchnicka.

Najszybciej trasę pokonał Mateusz Szczepański. Drugi wśród mężczyzn był Dariusz Kuchnicki, a trzeci Wiktor Bylicki.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Sporty walki

Zdobyli dziewięć medali

Zawodnicy z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate znowu na podium. 7 maja br. w Będzinie odbył się Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin z udziałem 407 zawodników z 30 ośrodków z Polski.



Z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate wystąpiła 11-osobowa grupa zawodników. Podopieczni sensei Pawła Olszewskiego – 4 Dan i sensei Angeliki Sielczak – 1 Dan zdobyli 9 medali: 3 złote, 3

srebrne i 3 brązowe. Złoto zdobyli: Majewska Marta w kumite, Gabrychowicz Katarzyna w kumite, Szojda Staś w kata. Srebrne medale wywalczyli: Majewska Marta w kata, Prażniewski Bartosz w ku-

mite oraz w kata. Brązowe medale zdobyli: Gabrychowicz Katarzyna w kata, Szojda Staś w kumite oraz Szojda Maria w kumite.

(ak), fot. nadesłane

Piłka nożna

Sukces juniorek

7 maja piłkarki z Wielgie wybrały się na turniej juniorek do Mochowa. W zawodach wzięło udział 5 drużyn, w tym 2 nasze.



Pierwsza drużyna UKS Mustang Wielgie okazała się najlepsza, wygrywając turniej. Na drugim miejscu uplasowały się Husarki Mochowo I, trzecie miejsce zajęła Jedynka Aleksandrów Kujawski, czwarte miejsce UKS Mustang Wielgie II, piąte miejsce Husarki Mochowo II. Wyróżnienia indywidualne otrzymała Wiktoria

Matuszyńska i Patrycja Dobiesz. Ponadto UKS reprezentowały Julia Stroisz, Maja Ziemińska, Róża Dziecielewska, Klaudia Redestowicz, Wiktoria Gała, Oliwia Kujawska, Maja Kobyłecka, Zosia Kwiatkowska, Alicja Pręgoska i Klaudia Karkowska.

(ak), fot. nadesłane

Przegrane Mienia i Tłuchowii

PIŁKA NOŻNA ▶ To nie była dobra kolejka dla zespołów z powiatu lipnowskiego w V lidze. Punkty zdobyła jedynie Wisła Dobrzyń, która... nie musiała rozgrywać meczu. Swoje spotkania przegrały Mień Lipno i Tłuchowia

Dla lipnowian, którzy notują dobrą rundę wiosenną, potyczka z GKS-em Baruchowo na swoim boisku miała być okazją do zgarnięcia kolejnych punktów. Okazało się, że podopieczni Marcina Bartczaka ponieśli drugą porażkę w tym roku. Gospodarze od początku przeważali, dłużej utrzymując się przy piłce i kilka razy w pierwszej połowie stwarzając zagrożenie pod bramką rywali. GKS groźnie kontrował i jedną z takich akcji wykorzystał w 24. minucie, obejmując prowadzenie 1:0. Do przerwy wynik się nie zmienił.

W drugiej połowie, mimo prób, lipnowianom nie udało się wyrównać. Na domiar złego po niespełna kwadransie piłkarze z Baruchowa prowadzili już 2:0 i sprawy mocno się skomplikowały. W sobotnie popołudnie nie było skuteczności, nie było też punktów, bo ostatecznie takim właśnie wynikiem zakończył się mecz. Tym sposobem



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

GKS wyprzedził Mień w tabeli. Nasz zespół z 23 punktami jest dwunasty, choć ma zaległy mecz z Kujawiakiem Kowal do rozegrania.

A już w najbliższą niedzielę

wielkie emocje i derby powiatu lipnowskiego. Mień Lipno pojedzie do Tłuchowa na mecz z liderem rozgrywek. A Tłuchowia będzie szczególnie głodna zwycięstwa, bo podrażniona drugą

porażką w sezonie, jakiej doznała w minioną sobotę. Wiadomo było, że mecz w Łabiszynie nie będzie łatwy, jesienią w Tłuchowie było 2:2.

Do przerwy gospodarze

prowadzili 2:1. Bramkę dla Tłuchowii zdobył z rzutu karnego Adrian Żuchniewicz. W drugiej połowie Tłuchowia próbowała wyrównać, ale bez skutku, a rywale w końcówce dobili przeciwnika, strzelając na 3:1. Mimo tej porażki Tłuchowia utrzymała prowadzenie w tabeli z 7 punktami przewagi nad Łokietkiem Brześć Kujawski, który niespodziewanie przegrał swój mecz ostatniej kolejki w Kruszynie. Na 10 punktów zbliżyła się trzecia Noteć Łabiszyn.

Początek meczu w Tłuchowie w niedzielę 15 maja o godz. 11.00. Obszerna relacja i zdjęcia z derbów w kolejnym CLI. Dodajmy, że jesienią Tłuchowia wygrała w Lipnie 4:0. W sobotę natomiast, również od godz. 11.00, swój mecz rozegra Wisła Dobrzyń, a jej rywalem będzie Zdrój Ciechocinek. Relacja także w najbliższym CLI.

Tekst i fot. (ak)

Piłka nożna

Porażka Wiślanina, skandal w meczu Wichra

Słaby mecz Wiślanina Bobrowniki i porażka aż 1:4 ze Skrwą Skrwilno oznacza pierwszą przegraną tej drużyny na wiosnę w A-klasie. Skandalem zakończył się natomiast wyjazdowy mecz Wichra Wielgie, przerwany na 3 minuty przed końcem z powodu wtargnięcia na boisko kibiców Lecha Dobrego.



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Rozgrywki A-klasy wkraczają powoli w decydującą fazę. W tym sezonie w grze o awans do wyższej klasy liczy się Wiślanin. Piłkarze z Bobrownik w tej rundzie nie przegrali dotychczas meczu i liczyli, że w niedzielę będzie podobnie. Niestety mocno się przeliczyli. Goście dominowali na boisku, mimo to jeszcze na 20 minut przed końcem meczu gospodarze mogli mieć nadzieję minimum na remis. Skrwą mądrze rozegrała jednak końcówkę, nastawiając się na kontry i dwie

z nich kończąc skutecznie. Ostatecznie Skrwilno okazało się lepsze, wygrywając 4:1.

Wiślanin po pierwszej porażce na wiosnę spadł na trzecie miejsce w tabeli z 35 punktami na koncie. Do liderującego GKS-u Fabianki nasz zespół traci już 5 punktów, a dodatkowo rywal ma rozegrany o jeden mecz mniej. Do końca sezonu jeszcze siedem kolejek, a więc wszystko może się zdarzyć. Smaczku dodaje fakt, że w ostatniej serii Wiślanin zmierzy się właśnie z Fa-



biankami. Póki co, w najbliższą sobotę, nasz zespół pojedzie na mecz z Grottem Kowalki.

Wiele działo się także w spotkaniu drugiej naszej drużyny na tym szczelbu rozgrywkowym. Grający również dobrze na wiosnę Wichra Wielgie prowadził po pierwszej połowie z Lechem Dobrym 1:0 po голу Krzemińskiego. Niestety w pierwszym kwadransie po przerwie rywale zdobyli dwa gole. Jednak to co zdecydowało o zakończeniu meczu, dosłownie, rozegrało się w 88.

minucie. Wtedy po przepychance między piłkarzami obu ekip do akcji wkroczyli... miejscowi kibice. Kilku fanów Lecha wtargnęło na murawę. Z relacji piłkarzy Wichra wynika, że doszło do popchnięcia, nawet uderzenia jednego z nich. Gospodarze widzą sprawę inaczej, co opisują w swoich mediach społecznościowych...

W takiej sytuacji sędzia przerwał mecz, a o wyniku zdecyduje związek piłkarski. Należy się spodziewać walkowera na korzyść Wi-

chra, bo za zapewnienie porządku zawsze odpowiada gospodarz. Sędzia zaś w obawie przed naruszeniem nietykalności własnej lub zawodników miał prawo zakończyć przedwcześnie zawody.

O zakończeniu tej sprawy jak i o wyniku kolejnego meczu Wichra (ze Startem Stawki) poinformujemy w kolejnym CLI. Obecnie nasz zespół jest 11. w tabeli z 14 punktami na koncie.

Tekst i fot. (ak)